

Uroczyście obchodziła  
pracująca wieś  
swe Święto Ludowe

\_\_\_\_\_



Artykuł redakcyjny dziennika „Prawda” z dnia 24. V. br.

W r. 1955 nastąpiła m. r. 1950 — wzrost produkcji, w tej liczbie i maszyn uni-  
maszyn, których waga nie  
do tego, że produkują  
100 ton. Odwlewny opomawia  
60-tonowych odlewów.  
przemysłu obrabiankę karuzela  
dnicy 9-13 m.

## Wydawnictwa maszyn

lat Uralaska Fabryka Cieskich  
ki, których roczna wydajność  
nieważności m. sześć, robot ziem-  
prace 1,5 miliona ludzi.  
ontaż wyposażonego w urza-  
zienia złączająca do walcowania  
nie kończy się montażu koparki  
mnożności 20 m. sześć.

Województwo Lubelskie

# Pięciu Polaków mistrzami Europy

## Punktacja zespołowa:

- 1) Polska 21 pkt.
- 2) ZSRR 15 pkt.
- 3) Niemcy zach. 8 pkt.
- 4) Anglia i CSR po 4 pkt.
- 5) NRD, Rumunia, Irlandia i Węgry po 3 pkt.
- 6) Jugosławia 2 pkt.
- 7) Belgia, Szwecja, Finlandia i Włochy po 1 pkt.

Punktów nie uzyskali:

Bulgaria, Szkocja, Norwegia i Francja

W sobotę ogłoszono, że zwycięzca turnieju, który rozpoczął się w niedzielę, będzie się nazywał. W tym dniu nie dowiedzieliśmy, czy to będzie nasz kraj. W niedzielę, 25 maja, w hali Mirowskiej w Warszawie odbył się finał turnieju. Wzięło w nim udział pięć zespołów: Polska, ZSRR, Niemcy zachodni, Anglia i CSR, NRD, Rumunia, Irlandia i Węgry. Wzięło też udział pięć Polaków: Kukier, Stefaniuk, Kruza, Drogoz i Chychła. Wzięło też udział pięć Polaków: Kukier, Stefaniuk, Kruza, Drogoz i Chychła.

## O zwycięstwie Kukiera zadecydował jego bogaty repertuar ciosów

Trwała ona kilkanaście sekund — tak długo, aż Kukier nie rozpoczął lewym prostym ataku na Majdocha. Czekając, znany z silnego ciosu, liczył na rozwiązanie walki w podrywaniu. Kukier wystrzelił, jakby z pistoletu, z dystansu. Był szybki i elastyczny, w każdej chwili gotowy do obrony, a najmniejszą okazję wykorzystywał do śmiałych i szybkich natarć. Przez pierwszą rundę zwracał uwagę ciosami Czechosłowaka, a sam zadawał ich akurat tyle, aby uzyskać jeden punkt przewagi.

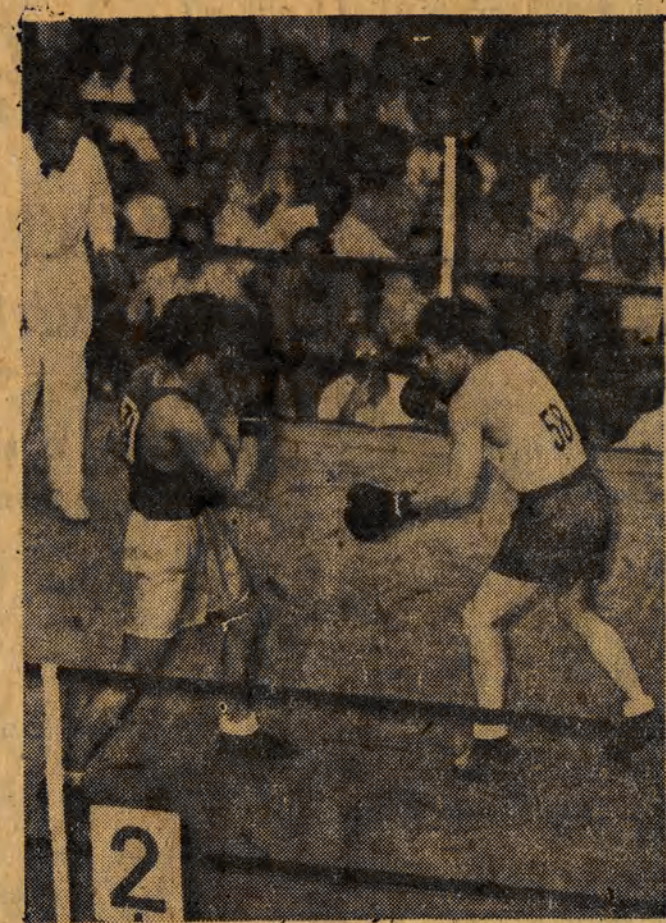
Po drugiej rundzie w drugim starciu, kiedy to Majdocha postawił zwycięsko na jedną kartę i nie zważając na kontury, liczył na rozwiązanie walki w podrywaniu. Kukier wystrzelił, jakby z pistoletu, z dystansu. Był szybki i elastyczny, w każdej chwili gotowy do obrony, a najmniejszą okazję wykorzystywał do śmiałych i szybkich natarć. Przez pierwszą rundę zwracał uwagę ciosami Czechosłowaka, a sam zadawał ich akurat tyle, aby uzyskać jeden punkt przewagi.

Szereg zamachowych ciosów Majdocha poleciał w powietrze, a za to Kukier był w każdym calu dokładny i celny.

Choć było to prosta formalność, z napięciem oczekiwań ogłoszenia werdyktu. A kiedy w narożniku Kukiera

## Piękny pojedynek Stefaniuka z Stepanowem

Stefaniuk pokazał dojrzałość bokserską i taktyczną. Trzymał on w szachu Stepanowa przez całą pierwszą rundę i zbierał punkty prostymi. W drugiej rundzie, kiedy Stepan radził, że zmocnił naciąg, doszło kilkakrotnie do ostrych starć i zapamiętałej wymiany w podrywaniu. Polak pilnie bacznie, aby nie zainkasować słynnego ciosu Stepanowa, równocześnie przygotowywał



Wicemistrz Europy wagi koguciej, Stepanow (ZSRR), w półfinale pokonał Mc Nally (Irlandia). NA ZDJĘCIU: Irlandczyk w rogu.

## Oto oni:

Kukier

Stefaniuk

Kruza

Drogoz

Chychła



sobie grunt do własnej ofensywy w końcowym starciu. Wygrał drugą rundę, jednakże dopiero w trzeciej pokazał co potrafi. Ledwie przebrzmiał gong wywabił Stepanowa do ataku, skrócił nagle dystans i wystrzelił lewym sierpem, który rucił Stepanowa na deski. Oszolomiony rywal nie miał potem ani chwili wytchnienia. Stefaniuk nieprzerwanie atakował i bił z każdej pozycji. Był to jeden z najlepszych pojedynków turnieju dwóch znakomicie przygotowanych i wysoko wyszkolonych pięściarzy.

## Kruza narzuca swój system walki

Szczególnie mówiąc, nawet my obawialiśmy się o losy Kruzy. Zasuchin większość walk w swej karierze wygrywał nokautem, a w turnieju wystar-

czyło mu nieszczęśliwa dwiema rundami. Wygrał drugą rundę, jednakże dopiero w trzeciej pokazał co potrafi. Ledwie przebrzmiał gong wywabił Stepanowa do ataku, skrócił nagle dystans i wystrzelił lewym sierpem, który rucił Stepanowa na deski. Oszolomiony rywal nie miał potem ani chwili wytchnienia. Stefaniuk nieprzerwanie atakował i bił z każdej pozycji. Był to jeden z najlepszych pojedynków turnieju dwóch znakomicie przygotowanych i wysoko wyszkolonych pięściarzy.

## Jengibarian okazał się lepszym

Juhasz miał opinię świetnego technika i na pewno takim jest. Ale Jengibarian okazał się jeszcze lepszy. Ani przez chwilę nikt nie miał wątpliwości, który z tych dwóch bokserów odniesie zwycięstwo. Jengibarian doświadczył parę ciosów, ale sam był z szybkością błyskawicy, zwracając uwagę na wypracowany pozycję, z których lokował cenne proste, a świetna praca nog ułatwiała mu znakomicie zadania. Szczególnie wyraźną przewagę uzyskał Jengibarian w trzecim starciu, kiedy to wzniósł się na poziom wirtuozu boksu.

## Pięść Drogoza nigdy nie chybiła celu

Drogoz był czwartym naszym w tym dniu reprezentantem i czwartym Polakiem, któremu członkowie Komitetu Wykonawczego AIBA przyznali pas mistrza Europy. Drogoz ze zwykłym sobie reflekssem i wyczuciem dystansu robił błyskawiczne uniki przed ciosami Milligana, a gdy wypuszczał swą pięść, nigdy nie ona chybiła celu. Ostał w 2 rundach Irlandczyka i w trzeciej ostro natężył i Milligan z trudem już tylko utrzymywał gardę. Wtedy właśnie Drogoz rozwinął całą pełnię swego talentu i w imponującym stylu finiszował Irlandczyka, który miał w tym spotkaniu

tylko jedną stawkę do wygrania — uchronić się przed drugą rundą. Wygrał drugą rundę, jednakże dopiero w trzeciej pokazał co potrafi. Ledwie przebrzmiał gong wywabił Stepanowa do ataku, skrócił nagle dystans i wystrzelił lewym sierpem, który rucił Stepanowa na deski. Oszolomiony rywal nie miał potem ani chwili wytchnienia. Stefaniuk nieprzerwanie atakował i bił z każdej pozycji. Był to jeden z najlepszych pojedynków turnieju dwóch znakomicie przygotowanych i wysoko wyszkolonych pięściarzy.

## Mało przekonujące zwycięstwo Chychły

Chychła po wyrównanej walce odniósł mało przekonujące zwycięstwo nad Szczerbakowem. Polak wygrał bez wątpienia pierwszą rundę, kiedy to z odpowiednią szybkością reagował na ataki rywala. Także w drugim starciu przez długi czas Chychła umiejętnie wytypał na rekawie ciosy Szczerbakowa, a sam z dystansu atakował pięścią. Pod koniec jednak zapanował kilka potężnych bomb, które go wyraźnie osłabiły. I w trzecim starciu Szczerbakow znalazł się w stałym natarciu, a jego ciosy z podrywaniem znajdowały drogę do korpusu mimo dość skutecznej zasłony. Gdy ogłoszono wygraną Chychły — Szczerbakow serdecznie mu pogratulował.

## Piękny pokaz walki z defensywy

Wysoki, szczupły blondynek z Londynu, Wells wyprzedził pewnie Rescha, wyraźnie zmęczony sobotnią walką z Tiszinem. Podczas, gdy Niemiec był powolny i sygnalizował każde uderzenie, zwinny jak baletnica Wells siegał go długimi ciosami, sam będąc nieuchwyt- nym dla przeciwnika. Anglik pokazał najczystszy wódz szkoły defensywnej, która w tym spotkaniu przyniosła mu pełny triumf.

## Derydują 2 ciosy

Wemhoener wygrał z Koutnym dzięki dwóm celnym ciosom, które ułokował w drugiej rundzie. Czechosłowak znalazł się wówczas na krawędzi nokautu i, z podziwu godną ambicją przetrzymać ten krzyż, Ale Niemiec wykorzystując osłabienie przeciwnika wypracował sobie ol-

brzytną przewagę punktową. W trzecim starciu Koutny z zapalem finiszował, wygrał rundę, lecz już poniesionych strat odrobić nie zdołał.

## Taktyczny błąd Grzelaka

Nitschke jest szybszy od Grzelaka, ale nie tak dobry jak Polak technicznie. Przez dwie rundy udawało mu się rzadkimi ciosami rewanżować się za ataki Grzelaka, ale w trzecim starciu Polak uzyskał widoczną przewagę i kilka jego ciosów wstrząsnęło reprezentantem NRD. Grzelak popełnił jeden taktyczny błąd, nie starając się zrealizować szansy, jaką mu to dawało i nadal spokojnie boksował w podrywaniu.

## Dzielną postawą Węgrzyńska

Węgrzyński wystrzelił cały zapas energii w sobotnim półfinale ze Szczerbakowem i w obu rundach dojrzał do techniki Szczerbakowa, który był całkiem bezradny. Strzelając prostym i Szczerbakowi zwinnym unikiem omijał pięść Polaka i z pół dystansu rewanżował się serią sierpow. Próbowal Węgrzyński zwać, ale jakież miał w nich szansę, skoro Szczerbak był dwukrotnie szybszy. Nie wobec tego przeciwnik się nie udawał. Węgrzyński zainkasował mnóstwo ciosów, ale założył na pochwale, bowiem do ostatka stawiał meżny opór w tej nierównej walce.

## Czy znacie?



To Feliks Sztam — ojciec zwycięstw polskich bokserów

## W 5 minut po ostatnim gongu

Kukier:

— W drugiej rundzie dotkliwie odczułem trzy ciosy Majdocha, ale przeleżałem się, że najlepiej zapamiętałem o takich przykrościach w ostrym ataku, więc zaatakowałem. Nie umiem powiedzieć jak jestem szczęśliwy i jak bardzo wdzięczny Staniowi i moim klubowym opiekunom: Zeleniowskiemu i Kowalczykowi.

Stefaniuk:

— Przez całą noc nie mogłem zmusić oka, zasnąłem dopiero nad ranem, ale plan taktyczny miałem już w najdrobniejszych szczegółach w głowie. Kiedy rano powstrzymałem go Staniowi, trener był zdumiony, że mam tak dobrą pamięć. To on układał plan strategiczny i walczył się balem, że o czymś zapomnę. Kiedy po walce spojrzałem do roznika, stał tam już uśmiechnięty Stani i jeden rzut oka przekonał mnie, że wygrałem. Ale Staniowi, to ciężki i trudny przeciwnik. Zdaje mi się, że jest lepszy od Hamalajana.

Kruza:

— Miałem szereg ciężkich przeżyć w ostatnich dniach. Ale jakoś o wszystkim zapomniałem, kiedy wchodziłem na ring. Teraz uświadomiłem mi, że jest to trudne, że jestem mistrzem Europy. Niebezpieczne były bomby Zasuchina i czuję, że jestem przez gardę.

Drogoz:

— Czy nie wściele, co się dzieje w Kielcach? Chyba są ze mnie zadowoleni. A już chyba najbardziej ucieszył się nasz trener — Szczygłowski. Powiedział, że jestem mistrzem Europy. Niebezpieczne były bomby Zasuchina i czuję, że jestem przez gardę.

Chychła:

— To były najcięższe walki, jakie rozegrałem w ciągu ostatnich dni. W Szczerbakowie doskonale dziś boksował, nie wiedziałem już co zrobić, aby uniknąć tego ciosu w podrywaniu. A było, aż się nogi uginały. Ale jakoś poszło.

## Wyniki walk półfinałowych z soboty

|                                                                        |                                                            |
|------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------|
| WAGA PIORKOWA<br>Szczerbakow (ZSRR) zwyciężył<br>Viomineke (Belgia)    | Koutny (CSR) wyeliminował<br>Bartona (Anglia)              |
| Chychła (Polska) pokonał Lin-<br>ch (Rumunia)                          | Grzelak (Polska) wyeliminował<br>Jegorowa (ZSRR)           |
| WAGA LEKKOSREDNIA<br>Resch (Niemcy zach.) zwyciężył<br>Tiszina (ZSRR)  | Nitschke (NRD) pokonał Pflur-<br>manna (Niemcy zach.)      |
| WAGA ŚREDNIA<br>Wells (Anglia) pokonał Pietrzy-<br>kowski (Polska)     | Szcikas (ZSRR) pokonał Kri-<br>zmanica (Jugosławia)        |
| WAGA CIĘŻKA<br>Wemhoener (Niemcy zach.) zwyciężył<br>Siołina (Szwecja) | Węgrzyński (Polska) pokonał<br>Szczerbakowa (Niemcy zach.) |

## DZIEŃ ŁÓDZI

WALNE ZGROMADZENIE  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
HISTORYCZNEGO

odbywa się od godz. 9 do 15.  
NA BUDOWĘ WARSZAWY  
Powszechna Spółdzielnia Spo-  
łeczna Łódź. Północ uchwala  
zawieszenie Spółdzielni. Wnie-  
sienie członków przeznaczają na  
budowę Warszawy 7.500 zł.

Dziś 25. maj, o godz. 19, w  
hali Wydziału Instytutu Wiatro-  
cznego ul. przy ul. Lindleya 3,  
odbydzie się 15. rocznica wal-  
nego zgromadzenia członków  
Towarzystwa Historycznego.

KURS DLA PRZEWODNIKÓW  
PO ŁÓDZI  
Zarząd Okręgu Łódzkiego  
PTTK organizuje w czerwcu  
kurs dla przewodników po Ło-  
dzu i okolicach. Kurs rozpocznie  
się 1 czerwca i odbywać się be-  
dzie w niedzielę, 1 czerwca i piątki  
w godzinach wieczornych. Za-  
pisy na kurs w Wydziale 15.00  
ul. Piotrkowska 70 do dnia 30  
maja br.

BADANIA LEKARSKIE  
DLA KANDYDANTÓW NA WYŻSZE  
UCZELNIE  
Kandydat ubiegający się w  
roku 1953 o przyjęcie na wyższe  
uczelnie, którzy otrzymali świad-  
ectwo dojrzałości, w roku 1953  
w latach ubiegłych wzięli w ter-  
minie do 30 maja, zarejestrowali  
się w Akademickim Ośrodku  
Zdrowia przy ul. Traugotta 5.  
Przy rejestracji należy okazać  
świadectwo dojrzałości, oraz wynik ba-  
dania krwi z 08. Rejestracja

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI  
— godz. 19.15 — „Herszele i  
Opatrzność”.  
Pozostałe teatry nieczynne.

BATYK — „Zołnierze zwycię-  
stwa” II ser. — godz. 17.19.  
POLONIA — „Zołnierze zwycię-  
stwa” I ser. — godz. 17.19.  
GDYNIA — „Program filmów  
dokumentalnych i kulturalno-  
oświat. „Polejzerze Mazurskie”.  
„Przemiany węgla”. — godz. 18.30.  
MŁODA GWARDIA — „Kurhan  
Matachowski” — godz. 18.30.  
MŁA — „Włóczędzy” — godz. 18.30.  
PIONIER — „Pod niebem Sy-  
berii” — godz. 17.19.

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK,  
25 MAJA 1953 R.  
Fala 230,1 m

7.55 WIADOM. PORANNE 8.00  
Muzyka rozrywkowa 11.45 „Głos  
młodych” 11.57 Sygnał i  
hejnał. 12.04 DZIEŃNIK 13.00  
Koncert orkiestry LPR p.j. H.  
Dziękuję, Dziękuję, Dziękuję  
Kajdasz 2.

W drugim spotkaniu tego dnia  
Górniki (Radlin) zremisował z Ko-  
lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1).  
Bramki dla Górnika zdobyli Sze-  
ger i Dozicki, dla Kolejarza —  
Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:  
Budowlani (Gd.) — Budowlani  
(Byt.) 2:3 (1:2).  
Budowlani (Chorz.) — Ogiwo  
(Opole) 0:1 (0:1).  
OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.  
OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów)  
3:3 (3:2).

W spotkaniach piłkarskich o  
mistrzostwo I ligi Gwardia (War-  
szawa) pokonała w sobotę Ogiwo  
(Kraków) 2:1 (0:0). Bramki  
zdobyli Olszowski i Szczerbakow.  
W drugim spotkaniu tego dnia  
Górniki (Radlin) zremisował z Ko-  
lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1).  
Bramki dla Górnika zdobyli Sze-  
ger i Dozicki, dla Kolejarza —  
Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:  
Budowlani (Gd.) — Budowlani  
(Byt.) 2:3 (1:2).  
Budowlani (Chorz.) — Ogiwo  
(Opole) 0:1 (0:1).  
OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.  
OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów)  
3:3 (3:2).

W spotkaniach piłkarskich o  
mistrzostwo I ligi Gwardia (War-  
szawa) pokonała w sobotę Ogiwo  
(Kraków) 2:1 (0:0). Bramki  
zdobyli Olszowski i Szczerbakow.  
W drugim spotkaniu tego dnia  
Górniki (Radlin) zremisował z Ko-  
lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1).  
Bramki dla Górnika zdobyli Sze-  
ger i Dozicki, dla Kolejarza —  
Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:  
Budowlani (Gd.) — Budowlani  
(Byt.) 2:3 (1:2).  
Budowlani (Chorz.) — Ogiwo  
(Opole) 0:1 (0:1).  
OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.  
OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów)  
3:3 (3:2).

W spotkaniach piłkarskich o  
mistrzostwo I ligi Gwardia (War-  
szawa) pokonała w sobotę Ogiwo  
(Kraków) 2:1 (0:0). Bramki  
zdobyli Olszowski i Szczerbakow.  
W drugim spotkaniu tego dnia  
Górniki (Radlin) zremisował z Ko-  
lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1).  
Bramki dla Górnika zdobyli Sze-  
ger i Dozicki, dla Kolejarza —  
Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:  
Budowlani (Gd.) — Budowlani  
(Byt.) 2:3 (1:2).  
Budowlani (Chorz.) — Ogiwo  
(Opole) 0:1 (0:1).  
OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.  
OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów)  
3:3 (3:2).

W spotkaniach piłkarskich o  
mistrzostwo I ligi Gwardia (War-  
szawa) pokonała w sobotę Ogiwo  
(Kraków) 2:1 (0:0). Bramki  
zdobyli Olszowski i Szczerbakow.  
W drugim spotkaniu tego dnia  
Górniki (Radlin) zremisował z Ko-  
lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1).  
Bramki dla Górnika zdobyli Sze-  
ger i Dozicki, dla Kolejarza —  
Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:  
Budowlani (Gd.) — Budowlani  
(Byt.) 2:3 (1:2).  
Budowlani (Chorz.) — Ogiwo  
(Opole) 0:1 (0:1).  
OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.  
OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów)  
3:3 (3:2).

## NIEDZIELA W SPORCIE

### Włóknarz przegrał 2:5

(Telefonem z Bydgoszczy)

#### O mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej

W sobotę w Łodzi rozegrano dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. W pierwszym z nich Włóknarz pokonał Stal (Sosnowiec) 4:1 (2:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Wiernik 2 (jedną z karnej), Adamczyk i Sieradzki po 1. Dla gości — środkowy pomocnik.

W drugim spotkaniu Kolejarz (Łódź) zwyciężył Gwardię (Łódź).

W drugim spotkaniu Kolejarz (Łódź) zremisował z Gwardią (Łódź) 1:1 (1:0). W pierwszej połowie Kolejarz mógł zdobyć przynajmniej 4 bramki. Po przerwie Gwardia Sędzię przerwał mecz 10 minut przed upływem czasu. Wskutek czego zarządził dogrywkę.

Spółnia (Tomaszów) dogodziła sobie Ogiwo (Częstochowa). Mecz wygrali goście 1:0 (1:0).

W Pabianicach LZS (Sucheń) przegrał z Włóknierzem 0:2 (0:0).

W niedzielę 14 alarmowały nas wczoraj telefony z miasta. To kibice Włóknarza dopytywali się o wynik meczu z Gwardią (Bydgoszcz).

Po ostatnich sukcesach Włóknarza w meczach towarzyskich nastroje były na ogół optymistyczne. Niestety, jakby na potwierdzenie opinii, że Włóknarz umie wygrywać tylko spotkania, w których w grę nie wchodzi punkt — otrzymaliśmy z Bydgoszczy wiadomość, że łódzianie przegrali 2:5 (0:3).

Nie na pocieszenie nie możemy dodać. Przez cały czas wyraźną przewagę mieli gospodarze. Przewaga ta zwiększyła się zwłaszcza po przerwie, kiedy dołączenie do skutku dużego upału wyraźnie osłabiło fizycznie.

Bramki dla Gwardii zdobyli: Narkowski 4 i Brzeski 1. Dla Włóknarza — Sopotek i Jezierski z karnego.

Sędziował b. obiektywnie Olecki (Kraków).

A oto pozostałe wyniki w II li-  
dze:  
Górniki (Wałb.) — Stal (Sosn.)  
1:0 (0:0).  
Spółnia (W-wa) — Kolejarz  
(W-wa) 2:5 (2:1).  
Ogiwo (Tar.) — OWKS (Byd.)  
4:0 (2:0).  
Kolejarz (Lesz.) — Gwardia  
(Gd.) 1:1 (0:0).  
Górniki (Bytom) — Włóknarz  
(Kr.) 3:1 (1:0).  
Lotnik (W-wa) — Gwardia  
(Lub.) 3:0 (walkower).

Nie przebrnęliśmy jeszcze echa wielkiego zwycięstwa Polaków w Warszawie. A kolaryzacja ciosów w niedzielę, w Bydgoszczy nowa powstanie próba — szosowe mistrzostwo Polski na rok 1953. Do mistrzostwa dopuszczonych zostanie po 5 najlepszych zawodników z poszczególnych województw i mistrzów województw. W związku z tym odbyły się wczoraj szosowe mistrzostwa Łodzi i województwa, w których startowali wszyscy członkowie kolaryzacji. Na starcie mistrzostw Łodzi (150 km) szosowa warszawska pokonał się: Ulik, Liszkiec, Gabrych, Świercz, Salga i Lucjan Pietraszewski, który po długiej przerwie postanowił znów spróbować szczęścia na szosie.

Pierwszy start nie mógł mu przynieść sukcesu. Pietraszewski zbyt mało ma jeszcze tlenowego treningu, aby mógł osiągnąć równowagę w walce z naszą czołówką. Ten wysiłki na-

Na skoczni, rzutni i bieżni  
W rzucie dyskiem Płakowski (Łódź) przy Zaki im. I. Dywizji Kosciuszki (Łódź) osiągnął wynik — 43,61 m. W podniegnięciu ten sam zawodnik miał wynik — 13,50 m.  
W ramach tych zawodów rozegrano kilka konkursów se-  
niorów. Oto ich wyniki: 100 m — Tulecki — 11,9; 200 m — Bort-  
czak — 46,52; 400 m — Przew-  
łaniewicz — 61,5; 800 m — Przew-  
łaniewicz — 1,66; 1600 m — Przew-  
łaniewicz — 6,28.

## Ulik najlepszym szosowcem Łodzi

Nie przebrnęliśmy jeszcze echa wielkiego zwycięstwa Polaków w Warszawie. A kolaryzacja ciosów w niedzielę, w Bydgoszczy nowa powstanie próba — szosowe mistrzostwo Polski na rok 1953. Do mistrzostwa dopuszczonych zostanie po 5 najlepszych zawodników z poszczególnych województw i mistrzów województw. W związku z tym odbyły się wczoraj szosowe mistrzostwa Łodzi i województwa, w których startowali wszyscy członkowie kolaryzacji. Na starcie mistrzostw Łodzi (150 km) szosowa warszawska pokonał się: Ulik, Liszkiec, Gabrych, Świercz, Salga i Lucjan Pietraszewski, który po długiej przerwie postanowił znów spróbować szczęścia na szosie.

Pierwszy start nie mógł mu przynieść sukcesu. Pietraszewski zbyt mało ma jeszcze tlenowego treningu, aby mógł osiągnąć równowagę w walce z naszą czołówką. Ten wysiłki na-

W ramach tych zawodów rozegrano kilka konkursów se-  
niorów. Oto ich wyniki: 100 m — Tulecki — 11,9; 200 m — Bort-  
czak — 46,52; 400 m — Przew-  
łaniewicz — 61,5; 800 m — Przew-  
łaniewicz — 1,66; 1600 m — Przew-  
łaniewicz — 6,28.

## Na boiskach I ligi

W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo I ligi Gwardia (Warszawa) pokonała w sobotę Ogiwo (Kraków) 2:1 (0:0). Bramki zdobyli Olszowski i Szczerbakow.

W drugim spotkaniu tego dnia Górniki (Radlin) zremisował z Ko-

lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1). Bramki dla Górnika zdobyli Sze-

ger i Dozicki, dla Kolejarza — Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:

Budowlani (Gd.) — Budowlani (Byt.) 2:3 (1:2).

Budowlani (Chorz.) — Ogiwo (Opole) 0:1 (0:1).

OWKS — Gwardia (Kr.) 0:0.

OWKS (Kr.) — Unia (Chorzów) 3:3 (3:2).

## Na boiskach I ligi

W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo I ligi Gwardia (Warszawa) pokonała w sobotę Ogiwo (Kraków) 2:1 (0:0). Bramki zdobyli Olszowski i Szczerbakow.

W drugim spotkaniu tego dnia Górniki (Radlin) zremisował z Ko-

lejarzem (Poznań) 2:2 (0:1). Bramki dla Górnika zdobyli Sze-

ger i Dozicki, dla Kolejarza — Kajdasz 2.

A oto wyniki niedzielne:

Budowlani (Gd.) — Budowlani (Byt.) 2:3 (1:2).